

Złoty pierścionek – Irena Santor

Chodził kiedyś katarzyniarz
Nosił na plecach słowików chór
I papugę ze złotym dziobem
I pierścionków sznur
Nad warszawską szarą Wisłą
Za jeden grosik za dwa lub trzy
Modry Dunaj w takt walca płynął
I papuga ciągnęła mi

Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście
Z niebieskim oczkiem z błękitnym niebem na szczęście
Złoty pierścionek katarzyniarza jedyny
Na moje szczęście na szczęście każdej dziewczyny

Dzisiaj tamten katarzyniarz
Nosi na plecach już skrzynię lat
I we włosach pierścionki srebrne
Które zwija wiatr
Odleciała już papuga
I mój pierścionek dawno znikł
Więc powiedzcie gdzie mam go szukać?
Kto go jeszcze odnajdzie mi?

Złoty pierścionek złoty pierścionek na szczęście
Z niebieskim oczkiem z błękitnym niebem na szczęście
Złoty pierścionek taki miedziany dziecinny
Za ten pierścionek oddałabym dziś sto innych



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych